



Sygn. akt V CSK 142/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 stycznia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marta Romańska (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Marian Kocon

SSN Krzysztof Pietrzykowski

w sprawie z powództwa T. J.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń (...) S.A. w W.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 18 stycznia 2018 r.,
skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 10 listopada 2016 r., sygn. akt I ACa (...),

- 1) uchyla zaskarżony wyrok w pkt 1 a,b i 2 i oddala apelację
pożwanego od wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 12 lutego
2016 r., sygn. akt I C (...) także w części odnoszącej się do
rozstrzygnięcia o odsetkach od zasądzonych świadczeń oraz
zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.600 (trzy
tysiące sześćset) zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;**
- 2) zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.700 (dwa
tysiące siedemset) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania
kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powód T. J. wniósł o zasądzenie od Zakładu Ubezpieczeń (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 80.000 zł z odsetkami ustawowymi od 8 września 2009 r., z czego kwoty 30.000 zł jako odszkodowania znajdującego podstawę w art. 446 § 3 k.c., a kwoty 50.000 zł, jako zadośćuczynienia, stosowanie do art. 448 w zw. z art. 24 k.c. W piśmie z 25 listopada 2015 r. powód rozszerzył żądanie pozwu o dalszą kwotę 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

Pozwany Zakład Ubezpieczeń (...) Spółka Akcyjna w W. wniósł o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z 12 lutego 2016 r. Sąd Okręgowy w K.: 1) zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 80.000 zł z odsetkami ustawowymi: od kwoty 50 000 zł - za okres od 25 września 2009 r. do 31 grudnia 2015 r. oraz za opóźnienie od 1 stycznia 2016 r., od kwoty 30.000 zł - za okres od 3 grudnia 2015 r. do 31 grudnia 2015 r. i za opóźnienie od 1 stycznia 2016 r., 2) zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 20.000 zł z odsetkami ustawowymi za okres od 25 września 2009 r. do 31 grudnia 2015 r. i za opóźnienie od 1 stycznia 2016 r., 3) w pozostałym zakresie powództwo oddalił oraz stosownie orzekł o kosztach postępowania.

Sąd Okręgowy ustalił, że 17 grudnia 2005 r. w R. doszło do wypadku drogowego, w wyniku którego śmierć poniosła matka powoda. Sprawca wypadku został skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w R. z 16 sierpnia 2006 r. za przestępstwo z art. 177 § 2 k.k. Był on ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej u pozwanego.

Powód 25 sierpnia 2009 r. zgłosił pozwanemu szkodę wynikłą z wyżej opisanego zdarzenia. Domagał się wypłacenia kwoty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania. Dołączył zaświadczenie o zarobkach matki i własnych. Wyjaśnił, że matka pomagała mu finansowo przekazując po około 1.000 zł miesięcznie oraz że musiał przejąć obowiązki w zakresie opieki nad siostrą Z. J., dla której został ustanowiony opiekunem prawnym, a której renta rodzinna w kwocie 1.024,91 zł nie wystarczała na utrzymanie. Podał, że sytuacja, w jakiej się

znalazł stanowi dla niego duże obciążenie psychiczne.

Decyzją z 4 września 2009 r. pozwany przyznał powodowi kwotę 30.000 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie jego sytuacji życiowej w związku ze śmiercią matki i odmówił przyznania zadośćuczynienia.

W chwili śmierci matki powód miał 26 lat. Rok przed wypadkiem zmarł ojciec powoda. Starsza siostra powoda w chwili śmierci matki miała 24 lata, studiowała i związku z tym mieszkała w O. Utrzymywała się renty rodzinnej po ojcu, a matka jej pomagała. Młodsza siostra powoda w chwili śmierci matki miała 12 lat i mieszkała z matką w R.

Przed śmiercią matki powód mieszkał oddzielnie od niej, systematycznie ją jednak odwiedzał. Po śmierci ojca czuł się odpowiedzialny za rodzinę.

Śmierć matki wywołała u powoda rozstrój zdrowia psychicznego w postaci zaburzeń depresyjno-lękowych i przedłużającej się żałoby. Powód musiał podjąć decyzję o odłączeniu jej od respiratora po dziesięciu dniach śpiączki. Potem obwinił się za śmierć matki, zakładał, że po śmierci ojca nie opiekował się nią dość dobrze. Konieczność przejęcia odpowiedzialności za siostrę utrudniła powodowi stworzenie stałego związku, założenie rodziny, rozwój zawodowy. Powód wymaga długotrwałej psychoterapii, która rokuje, że wróci do równowagi psychicznej, ale nie osiągnie stanu takiego, w jakim był przed śmiercią matki.

W ocenie Sądu Okręgowego odpowiedzialność odszkodowawcza pozwanego co do zasady była bezsporna. Sporna była zasadność żądania zadośćuczynienia oraz wysokość roszczeń zgłoszonych przez powoda. Odnośnie żądania zadośćuczynienia Sąd Okręgowy uznał, że roszczenie powoda w tym zakresie zasługuje na uwzględnienie do kwoty 80.000 zł, na podstawie art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. Odnośnie do żądania zasądzenia odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej Sąd Okręgowy uznał, że zasadne jest jego ustalenie na poziomie 50.000 zł, z czego powód otrzymał od pozwanego 30.000 zł. Na podstawie art. 446 § 3 k.c. uwzględnił zatem żądanie do kwoty 20.000 zł.

Sąd Okręgowy zasądził na rzecz powoda także odsetki od zadośćuczynienia w kwocie 50.000 zł i odszkodowania w kwocie 20.000 zł od daty, w której pozwany

powinien zaspokoić roszczenia powoda o wypłacenie mu tych świadczeń po zgłoszeniu szkody w piśmie z 25 sierpnia 2009 r., a zatem od 25 września 2009 r. Odsetki od pozostałej części zadośćuczynienia Sąd Okręgowy zasądził od daty, w której minęło siedem dni od rozszerzenia przez powoda żądania w piśmie z 25 listopada 2015 r.

Wyrokiem z 10 listopada 2016 r. Sąd Apelacyjny w (...) zmienił wyrok Sądu Okręgowego z 12 lutego 2016 r. (pkt 1 lit. a) w pkt 1 w ten sposób, że odsetki ustawowe za opóźnienie od kwoty 80.000 zł zasądził od 12 lutego 2016 r., a w pozostałym zakresie powództwo o ich zasądzenie oddalił (pkt 1 lit. b), w pkt 2 w ten sposób, że odsetki ustawowe za opóźnienie od kwoty 20.000 zł zasądził od 12 lutego 2016 r., a w pozostałym zakresie powództwo o ich zasądzenie oddalił (1 lit. c); oddalił też apelację powoda w pozostałym zakresie.

Sąd Apelacyjny zaakceptował ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego, za bezzasadne uznał zarzuty naruszenia prawa procesowego oraz prawa materialnego, to jest art. 6 k.c., art. 24 § 1 k.c., art. 361 § 1 k.c., art. 446 § 3 i 4 k.c., art. 481 k.c. oraz art. 34 ust. 1 ustawy z 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jedn. Dz. U. z 2016 r., poz. 2060; dalej: ustawa o ubezpieczeniach obowiązkowych). Wskazał, że posłużenie się przez ustawodawcę w art. 448 k.c. pojęciem „odpowiednia suma”, w zestawieniu z użyciem sformułowania „może przyznać” pozostawia sądowi orzekającemu margines uznaniowości co do wysokości kwoty zasądzonej tytułem zadośćuczynienia. Sąd Apelacyjny uznał, że krzywda powoda spowodowana nagłą śmiercią matki była ogromna, a zatem ustalonego przez Sąd Okręgowy zadośćuczynienia w kwocie 80.000 zł nie można uznać za niewspółmierne, czy rażąco wygórowane. Za zasadne uznał też uzupełnienie przyznanego powodowi odszkodowania za pogorszenie się jego sytuacji życiowej w związku ze śmiercią matki.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy błędnie określił datę, od której na rzecz powoda należało zasądzić odsetki od przyznanego mu odszkodowania i zadośćuczynienia. W okolicznościach niniejszej sprawy nie znalazł bowiem

podstaw do zasądzania odsetek za opóźnienie od wezwania do zapłaty, które miało miejsce 25 sierpnia 2009 r. Sąd Apelacyjny stwierdził, że jeżeli dopiero w wyniku przeprowadzonego postępowania dowodowego okazuje się, czy i w jakiej wysokości zadośćuczynienie lub odszkodowanie za pogorszenie sytuacji życiowej należy się poszkodowanemu, to odsetki od kwot zasądzanych tytułem tych świadczeń należne są dopiero od dnia wyrokowania. W niniejszej sprawie nie było podstaw do zasądzania odsetek od dnia wezwania pozwanego do zapłaty, gdyż pozwanemu nie były znane okoliczności determinujące wysokość żądania powoda zgłoszonego 25 sierpnia 2009 r. Powód w chwili śmierci matki miał ukończone 26 lat, był osobą dorosłą, samodzielną, nie mieszkał w domu, wyprowadził się do innego miasta i do matki przyjeżdżał tylko na weekendy, zarabiał na swe utrzymanie, a jeśli chodzi o opiekę nad najmłodszą siostrą, to faktycznie sprawowała ją druga, dorosła siostra. Na wysokość zadośćuczynienia przyznanego powodowi wpłynęły wyniki dowodu z opinii biegłych, z której wynikało, że nietypowa reakcja na śmierć matki spowodowała u powoda znaczny rozstrój zdrowia psychicznego, utrzymujący się przez ponad 10 lat, a powód mimo podjęcia długotrwałej psychoterapii nie powróci do takiego stanu psychicznego, w jakim znajdował się przed tym zdarzeniem. Wzywając pozwanego do zapłaty powód nie określił, jakiej kwoty domaga się z tytułu zadośćuczynienia, a jakiej z tytułu odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej. Pozwany wypłacił odszkodowanie biorąc pod uwagę, że powód w chwili śmierci matki był osobą dorosłą i samodzielną, a dopiero na podstawie wyników dowodu z opinii biegłego można było ustalić, że mimo upływu wielu lat od śmierci matki u powoda nadal występuje apatia, spadek aktywności złożonej i dynamiki życiowej, co było podstawą zasądzenia dodatkowej kwoty z tytułu odszkodowania.

Powód zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego z 10 listopada 2016 r. w części, w której w uwzględnieniu apelacji pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego Sąd Apelacyjny częściowo zmienił ten wyrok i zasądził odsetki od przyznanego powodowi zadośćuczynienia i odszkodowania od daty wydania orzeczenia przez Sąd Okręgowy. Powód zarzucił, że orzeczenie Sądu Apelacyjnego w zaskarżonej części zostało wydane z naruszeniem: - art. 481 § 1 i 2 k.c., art. 455 w zw. z art. 817 § 1 k.c. i art. 14 ust. 1 i 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych

przez ich błędną wykładnię i niezastosowanie w warunkach, gdy na podstawie tych przepisów pozwany jako dłużnik powinien był spełnić należne powodowi świadczenie po wezwaniu go do zapłaty; - art. 359 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 817 § 1 k.c. i art. 14 ust. 1 i 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych przez ich błędną wykładnię i niezastosowanie, gdy na pozwanym ciążył obowiązek ustalenia zakresu jego odpowiedzialności i wypłacenia powodowi żadanego świadczenia; - art. 446 § 3 i 4 k.c. w zw. z art. 817 § 1 k.c. i art. 14 ust. 1 i 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych przez pominięcie deklaratoryjnego charakteru rozstrzygnięcia o zadośćuczynieniu i odszkodowaniu.

Powód wniósł o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w zaskarżonej części i orzeczenie co do istoty sprawy przez oddalenie w całości apelacji pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego i przyznanie powodowi kosztów postępowania stosownie do wyników postępowania w sprawie.

Pozwany wniósł o oddalenie skargi kasacyjnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Ocena zasadności zarzutów skargi kasacyjnej złożonej w niniejszej sprawie wymaga odpowiedzi na pytanie o to, w jakiej dacie ubezpieczyciel odpowiedzialności cywilnej posiadacza środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody (art. 35 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, art. 817 § 1 k.c. w zw. z art. 436 § 1 k.c.) pozostaje w opóźnieniu wobec osoby, która zażądała odszkodowania za znaczące pogorszenie jej sytuacji życiowej w związku ze śmiercią bliskiej mu osoby w wypadku komunikacyjnym spowodowanym przez posiadacza pojazdu (art. 446 § 3 k.c.) oraz zadośćuczynienia w związku z naruszeniem dóbr osobistych w postaci więzi rodzinnej z osobą zmarłą wskutek takiego wypadku (art. 24 § 1 i 448 k.c.). Odsetki od świadczeń pieniężnych żądanych przez taką osobę tytułem odszkodowania i zadośćuczynienia przysługują bowiem na zasadach ogólnych, od daty, w której zakład ubezpieczeń popadł w opóźnienie ze spełnieniem tych świadczeń.

Wszystkie aktualne problemy dotyczące wykładni art. 481 § 1 k.c. w związku z określeniem daty, od której poszkodowanemu należą się odsetki od zasądanego na jego rzecz zadośćuczynienia zostały podsumowane i szczegółowo objaśnione

w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z 18 lutego 2011 r., I CSK 243/10 (nieopubl.). Sąd Najwyższy wskazał w nim, że rozbieżność stanowisk co do początkowego terminu naliczania odsetek za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wpisuje się w szerszą problematykę oznaczenia początkowego terminu naliczania odsetek za opóźnienie w zapłacie odszkodowania za naprawienie szkody majątkowej. Przytoczył też poglądy, według których zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę jest wymagalne dopiero z dniem wyrokowania przez sąd (art. 316 k.p.c.), a zobowiązany dopiero od tego dnia pozostaje w opóźnieniu w zapłacie zasądanego zadośćuczynienia i tym samym dopiero od tego dnia należą się od niego odsetki za opóźnienie oraz przeciwnie, stosownie do których zobowiązany ma zapłacić zadośćuczynienie za krzywdę niezwłocznie po wezwaniu przez uprawnionego (art. 455 *in fine* k.c.) i od daty wyznaczonej mu do spełniania tego świadczenia powinny być zasądzone odsetki za opóźnienie.

W powołanym wyroku z 18 lutego 2011 r., I CSK 243/10 Sąd Najwyższy stwierdził, że żadne z przytoczonych rozwiązań nie może być uznane za wyłącznie właściwe, gdyż data, z którą w okolicznościach konkretnej sprawy zakład ubezpieczeń popada w opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego na rzecz poszkodowanego wymaga określenia indywidualnie. To stanowisko znalazło akceptację także w innych orzeczeniach Sądu Najwyższego (por. np. nieopublikowane wyroki z 8 marca 2013 r., III CSK 192/12, 7 marca 2014 r., IV CSK 375/13, z 3 marca 2017 r., I CSK 213/16).

Zgodnie z art. 481 k.c. odsetki stanowią opartą na uproszczonych zasadach rekompensatę typowego uszczerbku majątkowego doznanego przez wierzyciela wskutek pozbawienia go możliwości czerpania korzyści z należnego mu świadczenia pieniężnego i należą się - w zasadzie według stopy ustawowej - za samo opóźnienie w spełnieniu świadczenia, choćby wierzyciel nie poniósł żadnej szkody i choćby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności. Termin, w jakim zakład ubezpieczeń powinien zaspokoić zgłoszone mu roszczenie został określony przez ustawodawcę. Zgodnie z art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych zakład ubezpieczeń ma obowiązek naprawić szkodę wyrządzoną zdarzeniem objętym jego

odpowiedzialnością co do zasady w terminie 30 dni, licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Termin ten ulega przedłużeniu, gdy wyjaśnienie okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe. Zgodnie z 14 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych zakład ubezpieczeń wypłaca wówczas odszkodowanie w terminie 14 dni od dnia, w którym wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zależy od wyników toczącego się postępowania karnego lub cywilnego.

Jeżeli ubezpieczyciel nie płaci odszkodowania lub zadośćuczynienia w terminie wynikającym z art. 14 ust. 1 lub 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych lub w terminie ustalonym zgodnie z art. 455 *in fine* k.c., to uprawniony nie ma możliwości czerpania korzyści z tych świadczeń i w konsekwencji odsetki za opóźnienie w ich zapłacie należą mu się niewątpliwie w terminie określonym zgodnie z tymi przepisami.

Przedstawionego stanowiska nie podważa pozostawienie przez ustawę zasądzenia zadośćuczynienia i określenia jego wysokości w pewnym zakresie uznaniu sądu. Przewidziana w art. 448 k.c. możliwość przyznania przez sąd odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za krzywdę nie zakłada bowiem dowolności ocen sądu, a jest jedynie konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze. Rodzaj i rozmiar krzywdy wyrządzonej czynem niedozwolonym, tak jak i szkody majątkowej może się zmieniać w czasie, powodując różnice w określeniu wysokości należnego poszkodowanemu odszkodowania i zadośćuczynienia w zależności od czasu, w którym następuje weryfikacja tych roszczeń. Mimo jednak pewnej swobody sądu przy orzekaniu o zadośćuczynieniu, wyrok zasądzający zadośćuczynienie nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaratywny. Takiej kwalifikacji nie sprzeciwia się stosowanie art. 363 § 2 k.c. i korespondującego z nim art. 316 § 1 k.p.c. nie tylko do odszkodowania, ale i do zadośćuczynienia. Z przepisów tych wynika, że rozmiar szeroko rozumianej szkody, a więc zarówno majątkowej, jak i niemajątkowej, ustala się według stanu na czas wyrokowania. To

założenie uwzględnia właściwości szkody majątkowej i niemajątkowej, które są dynamiczne, tak gdy chodzi o rodzaj (postać), jak i zakres.

Ustalenie ostatecznego, podlegającego naprawieniu rozmiaru szkody i krzywdy powinno zatem nastąpić według stanu istniejącego w dacie wyrokowania, co jednakowoż nie zawsze oznacza, że ten zakres będzie inny niż w dacie, w której uprawniony zgłosił swoje roszczenia zakładowi ubezpieczeń. Termin wymagalności roszczenia o wypłatę odszkodowania i zadośćuczynienia kompensującego krzywdę i szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym powinien być oznaczony z uwzględnieniem wysokości świadczeń należnych z obu tych tytułów w momencie zgłoszenia odpowiedzialnemu za naprawienie szkody roszczenia o wypłacenie zadośćuczynienia i odszkodowania. Jeżeli więc powód żąda od pozwanego zapłaty określonej kwoty tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia poprzedzającego dzień wyrokowania, odsetki te powinny być zasądzone zgodnie z żądaniem pozwu, o ile tylko w toku postępowania zostanie wykazane, że dochodzona suma rzeczywiście się powodowi należała tytułem zadośćuczynienia od wskazanego dnia. Jeżeli natomiast sąd ustali, że zadośćuczynienie w rozmiarze odpowiadającym sumie dochodzonej przez powoda należy się dopiero od dnia wyrokowania, odsetki od zasądzonego w takim przypadku zadośćuczynienia mogą się należeć dopiero od dnia wyrokowania. Gdyby w dochodzonej przez powoda sumie część odpowiadała zadośćuczynieniu należnemu w terminie lub terminach poprzedzających dzień wyrokowania, a część - zadośćuczynieniu należnemu dopiero od dnia wyrokowania, to odsetki za opóźnienie w zapłacie co do jednej części należnego zadośćuczynienia powinny być zasądzone od terminu lub terminów poprzedzających dzień wyrokowania, a co do innej części - od dnia wyrokowania. To stanowisko należy odpowiednio odnieść także do odszkodowania.

Za trafny należy zatem uznać ten nurt orzecznictwa, według którego wymagalność roszczenia o odszkodowanie i o zadośćuczynienie za krzywdę, a tym samym i początkowy termin naliczania odsetek za opóźnienie w zapłacie tych świadczeń, może się różnie kształtować w zależności od okoliczności sprawy (por. nieopublikowane wyroki Sądu Najwyższego z 18 lutego 2011 r., I CSK 243/10, z 8 marca 2013 r., III CSK 192/12, z 7 marca 2014 r., IV CSK 375/13).

W niniejszej sprawie zdarzenie szkodzące miało miejsce 17 grudnia 2005 r., a do zgłoszenia pozwanemu szkody i roszczeń o jej naprawienie doszło 25 sierpnia 2009 r. W tej dacie ujawniły się już i ustabilizowały zarówno szkoda, jak i krzywda wyrządzona powodowi w związku ze śmiercią matki. Żadna ze stron postępowania nie powoływała się na okoliczności, które by determinowały zakres odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego i były niemożliwe do ustalenia w dacie zgłoszenia mu szkody lub w ogóle wystąpiły później. Stan psychiczny, w jakim znajdował się wówczas powód był niewątpliwie gorszy niż obecnie, po czym utrwaliły się niekorzystne dla powoda skutki zdarzenia. Wprawdzie dopiero w toku postępowania w niniejszej sprawie Sąd uzyskał opinię biegłego, według której śmierć matki na trwałe odcisnęła się na psychice powoda, ale z ustaleń poczynionych w sprawie nie wynika, żeby ustalenia tego nie można było poczynić już wcześniej, gdyby tylko pozwany zdecydował się podjąć czynności zmierzające do wyjaśnienia, jaka była sytuacja osobista i materialna powoda oraz jego rodzeństwa w dacie śmierci matki oraz jaki rodzaj uszczerbków doznał powód w związku z tym zdarzeniem. Tymczasem w odpowiedzi na zgłoszenie przez powoda 25 sierpnia 2009 r. roszczeń zmierzających do naprawienia szkody i krzywdy wyrządzonej mu związku ze śmiercią matki, pozwany już 4 września 2009 r. przyznał i wypłacił powodowi kwotę 30.000 zł tytułem odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej powoda oraz zawiadomił o uznaniu za bezzasadne jego dalej idących roszczeń. Pozwany nie zbadał bardziej szczegółowo żądania zgłoszonego przez powoda, nie podjął czynności, które by wyjaśniły ewentualne wątpliwości co do skutków materialnych i niematerialnych, jakie dla powoda miała śmierć matki, podczas gdy taki obowiązek nakładał na niego art. 14 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych. Trudno w tej sytuacji uznać, że zarówno zadośćuczynienie, jak i odszkodowanie zasądzone przez Sądy *meriti* odpowiadają tej wysokości krzywdy i szkody powoda, jakie osiągnęły one w dacie orzekania w sprawie przez Sąd Okręgowy, nie zaś w chwili zgłoszenia pozwanemu zdarzenia i roszczeń zmierzających do zlikwidowania jego skutków (por. też nieopublikowane wyroki Sądu Najwyższego z 18 lutego 2010 r., II CSK 434/09, z 3 marca 2017 r., V CSK 142/17).

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 398 k.p.c. oraz - co do

kosztów postępowania - art. 108 § 1, art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ i art. 391 § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

jw

r.g.